

Debata u Prezydenta na temat rozwiązania problemu kredytów walutowych



Kredyty walutowe były ogromnym impulsem dla gospodarki - ocenili przedstawiciele banków podczas debaty dot. frankowiczów. Reprezentanci kredytobiorców zarzucali bankom przerzucenie na nich całego ryzyka walutowego. Według UOKiK przyszła ustawa ws. frankowiczów musi rozwiązać całość problemu.

Prezes Związku Banków Polskich Krzysztof Pietraszkiewicz podkreślił podczas zorganizowanej przez Kancelarię Prezydenta debaty "Bezpieczne rozwiązanie kredytów walutowych", że udzielenie kredytów walutowych pomogło setkom tysięcy Polaków wybudować własne mieszkania.

Był to ogromny impuls dla gospodarki, ogromne wpływy do budżetu i setki tysięcy miejsc pracy w warunkach braku stabilnego wieloletniego programu rządowego budownictwa mieszkaniowego - zaznaczył Pietraszkiewicz.

Jak dodał kredyty walutowe były zgodne z prawem, a nikt nie mógł przewidzieć tego, co się stanie po 2007 r.

Według Pietraszkiewicza obecnie nie ma uzasadnienia, ani przyzwolenia na preferowanie klientów walutowych względem bardziej obciążonej i trzy razy liczniejszej grupy kredytobiorców złotych.

-Jeśli przyjmie się złe rozwiązania może dojść do nieszczęścia - ostrzegł.

Według prezesa ZBP odpowiedzialnością za ewentualne niekorzystne rozwiązania na pewno będą obciążani pomysłodawcy projektu. Wskazał na propozycje banków, zgodnie z którymi pomoc mogliby uzyskać kredytobiorcy w najtrudniejszej sytuacji.

Z przedstawicielem banków polemizowali reprezentanci kredytobiorców. Według nich wykształceni bankowcy wiedzieli o ryzyku walutowym, z tym, że ryzyko to było w pełni przerzucane na kredytobiorców. Zdaniem Macieja Pawlickiego ze Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu bank powinien dostać "dokładnie tyle, ile w uczciwym zamiarze spodziewał się dostać oferując kredyt i nic więcej".

Jak zaznaczył Pawlicki przyszła ustawa dotycząca frankowiczów "nie może być ustawą o pomocy", bowiem kredytobiorcy chcą "prawdy i sprawiedliwości".

Nie może ona też dzielić kredytobiorców, nie może unikać jasnego stwierdzenia złamania prawa w przypadku kredytów walutowych - podkreślił.

Powinno powstać rozwiązanie, które jest prawnie i księgowo bezpieczne - uważa Pawlicki.

Zgodnie z prawem i sprawiedliwością rozwiązanie problemu toksycznych kredytów jest konieczne, żeby powiódł się plan Morawieckiego. Nie można budować uczciwej gospodarki na akceptacji bezprawia - ocenił.

Prezes UOKiK Marek Niechciał uważa, że wprowadzana zmiana musi rozwiązywać całość problemu, a propozycja ZBP, by pomoc otrzymywali tylko kredytobiorcy w najtrudniejszej sytuacji, tego problemu nie rozwiązuje.

Nikt nie wie bowiem, czy frank nie będzie kosztował np. 6 zł, czy 8 zł - dodał.

Jak zwrócił uwagę, patrząc na część kredytobiorców przypomina się sytuacja chłopca pańszczyźnianego, który jest przywiązany do ziemi.

Nie może (kredytobiorca) zmienić miejsca, w którym mieszka, zmienić pracę na lepszą. Pytanie jest, jakim jest on obywatelem, skoro swoboda przemieszczania się jest ograniczona - mówił.

Z drugiej strony, dodał Niechciał, przez zaproponowane rozwiązanie nie może ucierpieć cały system bankowy, co by oznaczało, że zamiast kilkudziesięciu banków w Polsce zostaną trzy, które będą mogły zmówić się w jakiś fragmentach rynku i nadużywać swojej pozycji, na czym straciliby też konsumenci.

Dlatego rozwiązanie musi być całościowe i nie może generować jeszcze większych problemów niż teraz mamy - podkreślił Niechciał.

Wiceprzewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego Lesław Gajek podkreślił, że KNF był zawsze sceptycznie nastawiony do kredytów walutowych. Wyjaśnił, że były ku temu trzy powody. Po pierwsze ryzyko kursowe, które przełożyć się może na problemy ze stabilnością banków, a nawet problem systemowy dla całej gospodarki. Drugi powód, to ryzyko związane z brakiem finansowania portfeli kredytowych, a trzeci - dotyczy groźby powstania bańki na rynku nieruchomości i poważnego kryzysu w sektorze finansowym i całej gospodarce.

Gajek powiedział, że zaproponowane rok temu przez KNF rozwiązanie wydawało się dość korzystne dla wszystkich, a jednocześnie zrównoważone, jeśli chodzi o skutki finansowe.

Będziemy kibicować, brać udział i wspierać w przygotowaniu takiego rozwiązania, które adresuje wszystkie te problemy w sposób rozsądny, a nie doprowadzi do kryzysu na rynku finansowym - zadeklarował.

Zespół ekspertów Kancelarii Prezydenta w przedstawionych we wtorek założeniach ustawy dot. frankowiczów zarekomendował m.in. takie rozwiązania: zwrot części spreadów, cztery warianty "kursu sprawiedliwego" - do wyboru przez kredytobiorcę, przewalutowanie kredytu po obecnym kursie, a nawet zwrot nieruchomości.

Wiceminister finansów Piotr Nowak poinformował PAP w czwartek, że resort będzie mógł odnieść się do propozycji zespołu, jeżeli będą znane szczegóły projektu.

Kancelaria Prezydenta
fot. Krzysztof Sitkowski / KPRP